Nazwisko JEDLIŃSKI

Imiona Paweł **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 1919 **Miejscowość, kraj** Augustów, woj. białostockie

Data śmierci 07.01.1992 **Miejscowość, kraj** .....

Lat życia .....

Adres cmentarza cmentarz wojskowy w Amerykańskiej Częstochowie

.....

Źródła: „Weteran", nr 852 (wrzesień 1992)

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... Tytuły naukowe .....

Rodzaj wojska ..... Stopień wojskowy .....

Odznaczenia .....

.....

.....

ŚP. PAWEŁ JEDLIŃSKI

Po długiej chorobie pożegnał się z tym światem 7.1.1992 roku długoletni członek Placówki 178 SWAP w Filadelfii, Pa., śp. kol. Paweł Jedliński.

Urodził się w Augustowie, woj. białostockie, w 1919 roku. W 1940 r. został wywieziony w głąb Rosji. W 1942 r. wstąpił do Armii Polskiej pod dowództwem gen. Andersa i przydzielony został do 5. batalionu, 15. Pułku Ułanów. Szkolenie wojskowe przeszedł na Środkowym Wschodzie. Brał udział w walkach we Włoszech, a przede wszystkim pod Monte Cassino.

Za swe czyny wojenne został odznaczony wieloma odznaczeniami bojowymi, a jednym z największych odznaczeń był Medal Republiki Włoskiej.

Po zakończeniu działań wojennych w 1948 r. został zdemobilizowany w Anglii. Przez kilka lat mieszkał w Anglii, gdzie założył rodzinę. W 1952 r. przyjechał do Stanów Zjednoczonych; do Placówki 178 SWAP wstąpił 10.2.1954 r. Wielokrotnie pełnił funkcję komendanta. Był czynnym członkiem. Brał udział w zbieraniu Bławatka i we wszystkich paradach ku czci gen. Pułaskiego oraz w organizowaniu różnych imprez na cześć weterana. Brał udział we wszystkich Świętach Żołnierza Polskiego.

Zmarły pozostawił, pogrążonych w głębokim smutku, żonę, dwóch synów, synową, wnuczki i wnuków, oraz kolegów, w których pamięci pozostanie on na zawsze jako dobry i wierny kolega, przyjaciel oraz prawdziwy patriota polski.

Pogrzeb odbył się na cmentarzu wojskowym w Amerykańskiej Częstochowie. Piękne przemówienie wygłosił ojciec paulin, a także komendant Okręgu 10, kol. Bolesław Staniec i kol. Franciszek Prawdzik, przyjaciel zmarłego oraz współziomek z Augustowa. Potem wszystkie odznaczenia wojskowe zmarłego wręczone zostały jego starszemu synowi, a sztandar biało-czerwony, pod którym dzielnie walczył, ofiarowany został żonie.

Cześć Jego pamięci!

Za Placówkę 178:
S. Mirkowski — sekr. fin.

Weteran Nr. 852
Wrzesień 1992 r